

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. na rzecz powoda I. G. kwotę 3.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 stycznia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz od tej kwoty odsetki ustawowe za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a nadto orzekł o kosztach procesu. (wyrok k. 105)

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją pozwany, zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie:

- art. 379 pkt. 5 poprzez pozbawienie pozwanego możliwości obrony swoich praw na skutek niezapewnienia udziału w postępowaniu tłumacza przysięgłego, mimo złożenia stosownego wniosku;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów poprzez uznanie, że powód udowodnił warunki umowy zawartej z pozwanym, poprzez błędną ocenę wiarygodności i mocy dowodowej zeznań świadków M. M. i M. K. oraz błędną ocenę zeznań pozwanego.

W konsekwencji podniesionych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości bądź uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa za obie instancje według norm przepisanych. (apelacja, k. 114-116)

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych (odpowiedź na apelację k. 114).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Na wstępie należy wskazać, że niniejsza sprawa rozpoznana została w postępowaniu uproszczonym, to zaś determinuje konieczność zastosowania określonych dla tego rodzaju spraw regulacji szczególnych, a zwłaszcza dyspozycji przepisu art. 505¹³ § 2 k.p.c., na mocy którego Sąd Okręgowy ograniczył uzasadnienie jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku zapadłego w postępowaniu odwoławczym z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy miał także na uwadze, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z treścią art. 505⁹ § 11 k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, bądź naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do najdalej idącego zarzutu apelacji, tj. nieważności postępowania pierwszoinstancyjnego, której apelujący upatruje w pozbawieniu go możliwości obrony jego praw, wyrażającym się w prowadzeniu postępowania bez tłumacza przysięgłego języka n. (...), w sytuacji, gdy członkowie zarządu pozwanej spółki są obywatelami n. (...), a ich znajomość języka polskiego nie osiągnęła poziomu podstawowego. Zdaniem apelującego, zeznanie pozwanego Prezesa Zarządu pozwanej spółki (...), przyjęte za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie, wynikało z niezrozumienia przez niego pytania Sądu albo niezrozumienia przez Sąd odpowiedzi pozwanego.

Z powyższą argumentacją pozwanego nie można się zgodzić. Przede wszystkim przesłanka pozbawienia strony możliwości obrony swych praw, przewidziana w art. 379 pkt 5 k.p.c., zachodzi, gdy rzeczywiście, na skutek naruszenia przepisów przez sąd lub przeciwnika procesowego, nie brała ona udziału w postępowaniu sądowym lub w istotnej jego części albo też w sytuacji pozbawienia jej możliwości podejmowania lub też niepodejmowania czynności procesowych, zmierzających do ochrony jej sfery prawnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2015 roku, V CSK 573/14, Lex numer 1678097, por. także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 września 2015 roku, II CSK

745/15, Teza numer 1 Lex numer 1785870, z dnia 17 stycznia 2003 r. I CK 166/02, z dnia 17 października 2003 r. IV CK 76/02, z dnia 9 stycznia 2001 I CZ 43/03 - nie publ.). Dokonując analizy, czy w sprawie doszło do pozbawienia strony możliwości działania należy w pierwszej kolejności rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, a w końcu trzeba zbadać, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swoich praw w procesie. Tylko w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek można przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 lutego 2014 roku, I ACa 731/13, LEX nr 1437896).

W ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie nie doszło do naruszenia art. 379 pkt. 5 k.p.c. i pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw. Nie doszło bowiem do naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania, skutkujących pozbawieniem strony możliwości działania w postępowaniu. Okoliczność braku powołania w niniejszej sprawie tłumacza przysięgłego języka n. (...) wynikała z braku takiej potrzeby. W istocie bowiem znajomość języka polskiego przez K. T. jest wystarczająca do poprawnego porozumienia się co do wysokości wynagrodzenia, jakie pozwany uzgodnił z powodem z tytułu zawartej umowy. Z zapisu przebiegu rozprawy z dnia 23 czerwca 2016 r., obejmującego też przesłuchanie pozwanego K. T. wynika, że nie tylko rozumiał on zadawane mu w języku polskim pytania i odpowiadał na nie logicznie, konkretnie oraz szczegółowo również w języku polskim, ale nadto, że – ani on ani obecny na rozprawie profesjonalny pełnomocnik reprezentujący pozwaną spółkę – nie ponowili wniosku zawartego w sprzeciwie i nie wnieśli na tej rozprawie, nawet już po przeprowadzeniu tego dowodu którego wynik i treść zeznań reprezentanta pozwanego była im znana, o powołanie tłumacza. Z zapisu rozprawy, także w części poprzedzającej przesłuchanie stron, wynika, iż K. T. rozumie język polski, prawidłowo odpowiada na zadane mu pytania i reaguje na skierowanego do niego polecenia przewodniczącego składu orzekającego. Argument apelującego, że ograniczoną możliwość porozumiewania się językiem polskim prezesa pozwanej spółki potwierdza fakt udziału świadka M. M. (2) w negocjacjach, spotkaniach biznesowych, itp. nie zasługuje na uwzględnienie. Nawet bowiem jeśli by przyjąć, że faktycznie świadek M. M. (2) uczestniczyła w takich negocjacjach w charakterze tłumacza, to potrzeba taka związana jest – co wynika z zasad doświadczenia życiowego – z koniecznością posługiwania się specjalistyczną terminologią. Natomiast, jeśli chodzi o ustalenia potrzebne w niniejszej sprawie, to były one ograniczone w zasadzie do odpowiedzi na pytanie, w jakiej wysokości powód otrzymał wynagrodzenie. Pozwany udzielił jednoznacznej, zrozumiałej odpowiedzi, wskazując, że „ustaliliśmy kwotę wynagrodzenia na 2 tysiące zł.” (k. 100 v., zapis dźwiękowy 00:46:15 i dalej). Nie sposób zatem uznać, by pozwany miał jakikolwiek trudności w komunikacji językowej. W tym stanie rzeczy za niezasadny należy uznać zarzut nieważności postępowania poprzez pozbawienie pozwanego możliwości obrony swoich praw.

W drugim z podniesionych zarzutów, pozwany zakwestionował ustalenia Sądu I instancji co do wysokości umówionego przez strony wynagrodzenia, twierdząc, że Sąd niezasadnie dał wiarę zeznaniom pozwanego, a odmówił wiary zeznaniom świadka M. M. (3). Zarzut ten należało uznać jedynie za niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu I instancji. Przede wszystkim apelujący nie zdołał wykazać, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana wbrew regułom wynikającym z art. 233 § 1 k.p.c. Należy bowiem podkreślić, że tylko w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego, może mieć miejsce skuteczne kwestionowanie swobody oceny dowodów. Tego rodzaju uchybień nie sposób się dopatrzeć w stanowisku Sądu I instancji. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym właśnie z jasny i nie budzących w tym zakresie zeznań prezesa pozwanej, jednoznacznie wynika, że strony umówiły się na kwotę wynagrodzenia na poziomie 2.000 zł miesięcznie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty poniesione przez powoda w tym postępowaniu złożyło się jedynie wynagrodzenie jego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, w wysokości 600 zł ustalonej zgodnie

z § 2 pkt. 3 w związku z § 10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).

SSO Bartosz Kaźmierak